

444



KURIER Wileński

SOBOTA, 27 KWIETNIA, 1991 R.
nr 81 (11567)

W PARLAMENCIE REPUBLIKI

Wczoraj złożyli przysięgę na wybrani zastępcy sekretarza RN RL A. Endriukaitis, sekretarza RN RL A. Taurantas i zastępcę K. Inta. O kolejnej ósmej frazje literałów poinformował sekretarz E. Wilkas. W jej skład weszli E. Wilkas, K. Glauzė, W. Kwietkauskas, J. Jankauskas, A. Kumža, W. Pikušas, A. Leszcinskas, D. Moras, R. Walačka, B. Lubys. Wczoraj zaktywizowali swe funkcje na terenie Litwy jedenaście radzieckich sił zbrojnych, które nadal zagarniają nasze ziemie, dokonują przestępstw przeciwko ludzkości. Mówiąc o tym, przewodniczący RN RL W Landsbergis zaproponował opracować projekt uchwały, będącej przedmiotem naszych mieszkańców w razie przestępstw dzia-

Minął kolejny dzień...

łań żołnierzy, a także ostrzeżeniem dla żołnierzy, którzy takie postępowanie nie unikną odpowiedzialności karnej, określonej przez ustawodawstwo Republiki Litewskiej. Deputowani kontynuowali pracę nad poszczególnymi artykułami ustawy o trybie i warunkach przywrócenia praw własnościowych na zachowane nieruchomości obywateli. Dyskutowano też na temat 8 artykułu ustawy „O zakazanych i ograniczonych dziedzinach działalności dla inwestycji zagranicznych oraz o trybie przydziału im parceli”, omówiono również poszczególne artykuły projektu ustawy o państwowym ubezpieczeniu społecznym.

Przewodniczący stałej komisji spraw samorządów S. Kro-

pas zaprezentował projekt uchwały RN RL „O związkach samorządów”, którą po dyskusjach podjęto. Nowy dokument przewiduje, że na mocy decyzji rad poszczególnie samorządów mogą tworzyć odpowiednie republikańskie związki samorządów. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia figurował też program działalności rządu, jednak premier rządu G. Wagnerius poinformował, że zaprezentuje go, gdy zostaną uchwalone w parlamencie zgłoszone już przez rząd dokumenty. Podczas godziny rządu o działalności Departamentu Kontroli poinformował państwowy kontroler K. Uoka.

Jadwiga BIELAWSKA

Więś na rozdrożu

Sytuacja na wsi jest wprost alarmująca. Rolnik stoi na rozdrożu, zdając sobie sprawę z tego, że się znalazł w grupie wielkich zmian. Nic dziwnego, że zamiast optymistycznie, raczej nieufnie spogląda w przyszłość. Przecież ile razy z nim i ziemią eksperymentowano, z czego pozostały gorzkie doświadczenia. Stąd też wynika ogromna odpowiedzialność tych, którzy szykują dokumenty, dotyczące reformy rolnej. W kwietniowym planie pracy parlamentu figuruje kilka kwestii z zakresu gospodarki rolnej. A więc, przede wszystkim — program reformy rolnej, prywatyzacja mienia gospodarstw rolnych, reforma gruntowa. Dodam, że w ubiegłym tygodniu podjęto też ustawę o spółkach gospodarstw rolnych. Mniej nadzieje, że powyższe wspomniane dokumenty zdecydują o pozytywnym zwrocie na drodze wydzignięcia naszej wsi, która boryka się z wieloma kłopotami. Niektóre z tych problemów wyłuszczył mi deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Edward Tomaszewicz.

W dzisiejszej sytuacji politycznej warunki gospodarowania są, powiedziałbym, niewyrazne, a nawet niemożliwe dla tych ludzi, którzy pracują na ziemi. A więc, co niepokoi rolników Wileńszczczyzny? Przede wszystkim — ceny skupu na naszą produkcję. Znaczące, że dziś zakłady przemysłowe mogą ustalać ceny na swoją produkcję, my zaś, rolnicy, takiej możliwości nie mamy. Przypominam, jak w parlamencie obiecano, że ceny skupu będą zrównoważone w zależności od żyzności gleby. Niestety, pozostało to obietnicą, bo nadal dla wszystkich rejonów republiki są jednakowe. Szczególnie cierpią z tego powodu gospodarstwa Wileńszczczyzny. Jedynie, czym dysponujemy — to tych 30 proc., które się obieca zwrócić gospodarstwom czwartej grupy ekonomicznej, od podatku dla ubezpieczeń społecznych. Jednak to bardzo nędzne pieniądze. Jeżeli przeliczamy np. 1 rubel, to się zwróci nam z tego 30 kopiejek. Nieprawda, że kierownicy uspołecznionych gospodarstw boją się prywatyzacji. Chodzi o to, że nie możemy się zgodzić z niesprawiedliwym traktowaniem nas. Jeżeli prywatne gospodarstwo sprzedaje na rynku swe mięso czy mleko, ustala własne ceny — 10, 20 czy 30 rubli za kilogram mięsa. Dla nas są one ograniczone: najwyższej 5,90 rubli za kg. Uważam, że kolchozy, sowchozy muszą mieć te same warunki gospodarowania, co i zakłady przemysłowe, prywatne gospodarstwa, czyli zamknięte spółki akcyjne. Co prawda, gospodarstwo „Mickunai”, którym kieruje, jest spółką akcyjną, ale tylko na papierze. Na razie przecież przekształcenie kolchozów czy sowchozów w spółki akcyjne jest aktem bezprawnym, gdyż się nie przewiduje tego ustawodawstwo. Mogą powstać tylko orywatne spółki akcyjne na bazie prywatnego kapitału. A przecież kapitał nabyty przez kolchoźników, także jest ich własnością. Kto zwróci kolchoźnikom koszty za zbudowane i wyasfaltowane drogi, za zbudowane przedszkola, domy kultury itd. Przecież te obiekty zbudowaliśmy z własnych pieniędzy. Liczę, że dzisiejsze kolchozy powinny mieć pełne prawo do przekształcenia się w spółki akcyjne.

W swoim czasie miasto zabrało od „Mickun” 750 ha ziemi ornej. O ile ziemi było mniej, więc próbowałbym stworzyć miejsca pracy dla swych ludzi. Zakończyłbym wówczas oddział pomocniczy, produkujący towary użytku poszczególnego. Korzyść była wielostronna: ludzie mogli zarobić pieniądze, jednocześnie umacniało się gospodarstwo. Zmechanizowaliśmy fermę, wyasfaltowaliśmy drogi, zbudowaliśmy dużo domów mieszkalnych. Oddział pomocniczy sprzyjał rozwojowi gałęzi głównej — rolnictwa, jak też infrastruktury. Dodam, że obecnie czysty dochód od oddziału pomocniczego wynosi ponad 60 proc. 40 proc. — od gospodarki rolnej. Nie zważając na to, opodatkowanie tego oddziału wynosi 80 proc. Gdy się rozliczymy, to naszej dyspozycji pozostaje 20 proc. Z tego musimy wyrachować na placie dla ludzi, nabycie surowca, sprzętu technicznego, części zamiennych, rozliczenie się za energię elektryczną i in. Oprócz tego musimy wypłacić kompensatę w związku z podwyżką cen, zapłacić 30 proc. ubezpieczeniowych. To prowadzi nas praktycznie do zbankrutowania. Nawiasem mówiąc, jeszcze niedawno gospodarstwo „Mickunai” przynosiło milionowy zysk! Uważam, iż gospodarstwa podmiejskie, od których duże miasta pozabierały ziemię, należy wyzволić od akcyzy. W innym zaś razie dosłownie 350 osób tylko z naszego oddziału pomocniczego pozostanie bez pracy. Dodam, że nie uratuje nas nawet 1,5 miliona rubli, które posłamy do własnych koniec i, to, że nie jesteśmy obarczeni krótko czy długoterminowymi pożyczkami, już 12 lat żyliśmy na zasadach samofinansowania.

Całkiem nie obaję przy tym, aby nasze gospodarstwo nadal pozostawało uspołecznione. Potwórzę, że nie boimy się prywatyzacji. Moim zdaniem, kolchoźnicy swą wieloletnią pracą zasłużyli na to, aby na zasadach prywatnych otrzymać zniżkę, fermę. Wówczas pacilibyśmy mi państwu podatek i sprzedawalibyśmy swą produkcję na rynku. Na razie zaś nasze państwo, parlament, którego jestem deputowanym, nie stwarza warunków podstaw do prywatyzacji kolchozów. Związane mamy ręce i nogi.

Uważam, że skutki takiej polityki parlamentu i rządu mogą być bardzo bolesne, bowiem prywatne gospodarstwa jeszcze się nie utrwały, zaś my nie mamy wyraźnej perspektywy. Zebymy mogli po prostu prze-

(Dokończenie na str. 2)

Przyjęto szwedzkiego dyplomatę

W dniu 25 kwietnia (ELTA). Wczoraj przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Landsbergis przyjął szwedzkiego dyplomata z Litwy konsula generalnego Szwecji w Leninie Daga Sebastiania Ahlen-

Sytuacja jest niespokojna

Wczoraj 24 kwietnia odbyło się posiedzenie kierownictwa Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, na którym omówiono zaistniałą niepokojącą sytuację, gdy wojska Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego zaktywizowali się i przygotowują się do ewakuacji blokadę gospodarczą ze strony Związku Ra-

25 kwietnia przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis, zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Kazimieras Motieka i sekretarz Rady Najwyższej Ludwikas Sabutis spotkali się z kierownictwem, ministrami rządu Litwy. Naradzali się w sprawie planu wspólnych działań. (ELTA)

W RZĄDZIE REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Zarządzeniem Rządu Republiki Litewskiej nr 250p z 25 kwietnia ustalono, że zespoły pracownicze przedsiębiorstw i organizacji, które z okoliczności na imprezy 1 Maja — Młodzieżowego Święta Pracy nie mogą w tym dniu pracować, mogą ogłosić dzień 1 Maja jako dzień wolny, ale mają odpracować za w tym najbliższą sobotę lub w innym dniu wolnym.

Wojskowi znów się panoszą

Kor ELTA Romualdas Czesna informuje:

Wojskowi radziecy wznowili swe agresywne działania na Litwie. Wczoraj 24 na 25 kwietnia ich wojska ugrupowania zaatakowały obiekty państwowej organizacji sportowo-technicznej „Wytis” — szkoły technicznej w Sziauliai, Alytusie, Mariampolu, Kłajpedzie i Panewężysie, a także alytuski hotel „Signalas”, wileńskie przedsiębiorstwo państwowe „Saulėtekis”, kluby sportowe w Kiwiskach i Połuknie, zakład lotnictwa sportowego w Prienai. Wojskowi zagarnęli należące do tych organizacji sprzęt, narzędzia, materiały budowlane. Następnie wojskowi z większości obiektów wycofali się.

Na bieżąco 25 kwietnia dziennikarzy poinformował o tym deputowany do RN, dyrektor państwowej organizacji sportowo-technicznej „Wytis” Algis Norvilas.

Spotkanie z autorką „Ostrej Bramy w Wilnie”

W najbliższy poniedziałek (29 kwietnia) o godz. 17 w sali Naukowo-Badawczego Instytutu Eksperymentalnej i Klinicznej Medycyny (ul. Zigmuntowa 18, dawna Pożelos) odbędzie się spotkanie z historykiem sztuki dr. Marią Kalamajską-Saed. Jest autorką licznych rozpraw naukowych oraz monografii „Ostra Brama w Wilnie”, którą m. in. niedawno szeroko anonasowali na łamach „K. W.”. Zapraszamy są wszyscy czytelnicy, zwłaszcza miłośnicy zabytków i architektury Wilna. Inf. wt.

Konkurs o książkę „Uczymy się Wilna”



Redakcja „Kuriera Wileńskiego” inicjuje od dziś nowy konkurs dla Czytelników. Pomocno od nam lepiej poznać historię Wilna, oddzielnych jego kwartałów, zabytków, ludzi, miejsc, wydarzeń, odkryć. Konkurs będzie przeprowadzany w postaci „Lekcji”, w których każda zawiera trzy pytania. Po wypełnieniu kuponu należy wysłać go na adres redakcji: Wilno, ul. Subocz 10, kabinę pocztową „Uczymy się Wilna”. Po dwóch tygodniach konkursu pod rubryką „KOK” podamy nazwisko zwycięzcy konkursu wyprowadzonego w drodze losowania i już w poniedziałek będzie on mógł odebrać nagrodę w dziale konkursowym redakcji.

Wszystkim Czytelnikom przyjemnej lektury o Wilnie i poszukiwaniu w losowaniu

„UCZYMY SIĘ WILNA”
LEKCJA I
..... laureaci Nagrody Nobla
..... wzmianka o mieście
..... jak się nazywa nowy mer Wilna?
..... w Wilnie
.....

Wieś na rozdwoju

(Dokończenie ze str. 1)

trwać, ceny za 1 kg mięsa po-
winy wynosić co najmniej 12-
14 rb., zaś 1 kg mleka —
0,80-1 rb. Wiemy przecież, że
na całym świecie, w tym w
państwach kapitalistycznych
produkcja artykułów rolnych
jest dotowana. Rozumiemy, że
nasze państwo nie ma z czego
dopłacać. Wówczas niech po-
zwoili nam zastosować mecha-

nizm stosunków rynkowych, do
których się nawołuje z jednej
strony, a z drugiej — hamuje
się.

Gospodarstwa Wileńszczyzny
cierpiały w czasach stagnacji.
Wówczas twierdzono nam: tre-
ba inwestować tam, gdzie zie-
mie są urodzajniejsze. Tam
budowano fermy, drogi, melio-
rowano — a my nie mieliśmy
nie oprócz kilku uchwał świeżo-
anego Komitetu Centralnego Ko-

munistycznej Partii Litwy, któ-
re do dziś pozostały na papie-
rze.

„Troszcząca się” o nas partia
komunistyczna, mówiąca w na-
szym imieniu związku zawodowe
faktycznie spełniały rolę kontrol-
erów, nie ponosząc żadnej od-
powiedzialności. Dział w ogóle o
nas zapomniano. Stworzono też
warunki, które prowadzą ku
zrujnowaniu społecznych gospodar-
stw rolnych.

Chciałbym przypomnieć jesz-
cze o jednej krzywdzie. Cho-
dzi o to, że gospodarstwa re-
jonu wileńskiego włożyły w
swoim czasie na budowę bazy

byłego tzw. „Mieźkolchozstro-
ju” 1 milion 700 tysięcy rubli.
Dziś powiadają, że ta placówka
będzie sprywatyzowana. A prze-
cież w ciągu 15-20 lat z
wspomnianej sumy nie uzyskali-
śmy ani kopiejki dywidendy.
Skoro nie było ich z czego na-
liczyć, więc wypadałoby zwróci-
cie gospodarstwom te pieniądze.
My zaś z kolei zwróciłibyśmy
te środki swym kolchoźnikom.
Obiecano budować nam tanie
domy. A przecież domków aly-
tuskich po 150 tysięcy nie zali-
czyż do takich? Ponad 2 mi-
liony rubli gospodarstwa rejo-
nu włożyły na budowę sanato-
riów. Niestety, kolchoźnicy otr-
zymywali tam miejsca w nieod-
powiednim dla nich okresie. O
dywidendach również zapomnia-
no.

Uogólniając powiem, że jes-
li gospodarstwa uspołecznione,

mające jednakowe warunki i ter-
my prywatyzacji zbawiają, to
więcej niech bankrutują, a
szkarnie muszą być dla wszystkich
równie.

Ponadto zwracając uwagę na
tym właścicielom, obywatelom
trzeba zwrócić uwagę, że
nabyte poprzez gospodarstwa
uspołecznione, trzeba kolcho-
źnicy nie tylko nas karmić, ale
karmić, ale też z przyczyn
do rozwoju wsi. Wzrostają
nich ze swych osiedla. Wzrostają
dłowa soby domy. Wzrostają
ktoś wybudowano na wsi
osiedla, fermy i wiekszość ob-
ciotków społecznych. Zresztą ob-
gle się wyróżnia wielu kłopot-
rolników. Dziś ta kwestia na-
dal pozostaje aktualna.

Zanotowała
Jadwiga BIELAWSKA



Tydzień Kultury Mniejszości Narodowych

„Každy naród ma swoje korzenie...”

Przed kilkoma laty na Litwie powstały pierwsze związki,
stowarzyszenia narodowe. Wówczas właśnie pracownicy dzia-
łu ds. kulturalno-masowych Pałacu MSW Weronika Stankie-
ne oraz Frida Aleksina wpadły na pomysł zorganizować Ty-
dzień Kultury Mniejszości Narodowych na Litwie. Degrać im-
prezę pomogli Departament ds. Narodowości. W roku ubiegłym
wzrósł w ramach Tygodnia — na scenie Pałacu Kultury i Sportu
MSW — zabraliśmy polskie, ukraińskie, białoruskie, karaimejskie
pięśni... Obecnie światło wzbogaciło się o rosyjskie, żydowskie
i karaimejskie tradycje narodowe. Tegoroczny Tydzień — 22-28
kwietnia — zainaugurował Dzień Polski.

„Już w foyer pawilona ciele-
ciem wileńskich palm. Slicz-
nych, gustownych zestawionych.
Demonstrowała je rodzina Szal-
kowskich z Kraczwon: znana
palmiarka pani Leokadia, jej
mąż Leon, 8-letnia Agnieszka i
3-letni Rafałek. Ludzie pod-
chodzili, podziwiali kolorowe,
mniejsze i ogromne cudeńka
wyczarowane z traw.

— Jeszcze od papierkowych
palm babcia przetrwała w na-
szym domu palmowa pasja —
mówi Leokadia Szalkowska.
— Później mama Jadwiga Ku-
nicka kontynuowała tradycje,
teraz my poszukujemy najcie-
kawszych roślinek w całej oko-
licy...

„Kochana Wileńszczyzna utka-
na dywanami z najpiękniej-
szych, chyba traw” — była
opiewana również podczas wy-
stępu Kapeli Świętojańskiej z
Suzan. Świętojańskiej — bo
powstałej w tajemniczej czer-
wową noc, kiedy to płynęły
wianki po-wodzie na l Złocim
Turystycznym Polaków na Lit-
wie. Kapela przygrywała coraz
weselej. Polezka Świętojań-
ska... potem słynny węgierski
czardasz Brahmsa... Kierowni-
czka zespołu Margaryta Rosz-
kaite, absolwentka Konserwato-
rium w Kłajpedzie oraz akor-

deonista Władysława Borkow-
ska dziarsko zaśpiewały „Trze-
sawę”, „Teściową”, „Starej
dajcie grabie” — popularne
piosenki z okolic suzańskich.
Jamina Anusiewicz obdarzona
wspianym głosem, podbiła
serca publiczności w piosenkach
o „Macie”, „Ręczniku” i o ma-
łym kwiatku czerwonym, w
którym szczęście... Trio naj-
młodszych śpiewaczek urozma-
iło koncert zabawną piosenką.
Natomiast grupa wokalna ko-
biet wykonała kilka pieśni reli-
gijnych. Niechym na przypomnie-
nie, iż kultura polska — czerpie
swa moc z chrześcijańskiej
tradycji.

„Pod okienkiem przysłonie-
nym haftowaną firanczką za-
siadły kobiety w barwnych za-
paskach. Przy kolowrotku i
przędzi. Jedna haftuje, inna
magluję, a najmłodsza „Rudo-
mianka” zalotników wypatru-
je...”

„Oj z góry, z góry jadą Ma-
zury, wiozą, wiozą Cyganecz-
kę jak kwiat różany...” — za-
śpiewali mężczyźni z Rudomi-
an, wychodząc z głębi sali.

— Może sobie jaką Jadzieńkę
podbiere? — zastanawiał się
niejeden kawaler, zerkając na
pracowite i rozspiewane „Rudo-
mianki”. Ale „Jadzieńka”,

która koncert prowadziła, dow-
cipnie odcięła: „Nie siadaj, nie
gadaj i nie zalecaj się, ja two-
ja nie będę i nie spodziewaj
się...” Po czym wszyscy zaczę-
li grać w fanty; a najtrudniej-
szym zadaniem było zaśpie-
wać... Były więc piosenki o Ba-
bci, Zośce, której Mianci izbę za-
miać pomagał, o Jasiu, co
na furajce pięknie gra i o zła-
manym sercu „pośród marzeń
zdradzonym” — śpiewał folklo-
rystyczny zespół prowadzony
przez Irenę Aloszewicz. Najwie-
cej oklasków przypadło tego
wieczora na dowcipne przy-
śpiewki rudomińskie...

Prawdziwym zainteresowa-
niem cieszyły się również dzie-
cięta ubranka, bżiteria oraz
inne wroby z sochowca w
Szumsku. W holu Pałacu Kul-
tury i Sportu MSW przedsta-
wiły je mistrzyni Leokadia Wo-
lodo oraz główna ekonomistka
sochowca Krystyna Gierasimo-
wicz.

— Každy naród ma swoje
korzenie... — powiedziała na
zakończenie imprezy Weronika
Stankiene. Podzieliły się
swymi tradycjami, pieśniami i
tańcami, bo nie tak, jak kul-
tura, nie zbliża ludzi...
Cóż dodać? Chyba tylko ży-
czenie, by widzów na wileń-
skich imprezach więcej było...

Alina LASSOTA

NA ZDĘCIACH: przy kol-
owrotku i przędzi zasiadły roz-
spiewane „Rudomianki”; naj-
młodsze przedstawicielki zesp-
łu z Suzan.

Fot. W. Charin

Podróż budzi nadzieje

Wizyty kierownictwa Radia i
Televizji Łotwy i Estonii do
Polski stały się już tradycją.
Dla nas zaś — jechałem tam z
dyrektorem Televizji Litewskiej
A. Kauspedasem — podróż ta
miała znaczenie wyjątkowe.
Wiadomo, jaką sytuację mamy
po 13 stycznia — znaleźliśmy
się w sytuacji okupacyjnej. Po-
nadto mamy liczne audytoria
polskie ze swymi specyficznymi
zapotrzebowaniami. Zresztą pro-
gram Polskiego Radia i Tele-
wizji interesuje też całą Litwę.
Nie zapomnieliśmy, oczywiście,
przy okazji podziękować zesp-
łowi Polskiego Radia i Televi-
zji za obiektywną informację o
wydarzeniach 13 stycznia. Na-
radzaliśmy się też w sprawie
dalszej poprawy informowania.
Pierwszym krokiem w tym kie-
runku będzie przybycie na Lit-
wę i m. j. ekipy Televizji Pol-
skiej, która przez kilka miesię-
cy służyć nam będzie pomocą
twórczą i materialną. Liczymy
na to, że sprzyjać to będzie
udokoleniu naszego polskie-
go programu telewizyjnego,
gdyż mamy w planie osobne
redakcje rosyjską i polską, z
bardziej urozmaiconymi ich
programami publicystycznymi.
Cieszy też inny gest — 10-se-
ryjny film TW „Dekalog” (reż.
K. Kieślowski), który ujrzy cała
Litwa.

Nasza ekipa telewizyjna ma
gosić w Polsce w czerwcu —
w okresie wizyty tam Papieża.
Omówiliśmy też sprawy z re-
dagowaniem wspólnego maga-
zynu telewizyjnego republik ba-
łtyckich i Polski. O ile się uda,
będzie to audycja kwartalna na
jakis konkretny temat, jak np.
ekologia państw bałtyckich.
Czyż może zabraknąć tematów
krajom powiązanym wspólnym
losem historycznym i wyzwała-
jącym się spod komunistyczne-
go jarzma?

Niejednokrotnie mieliśmy oka-
zję informowania Polski za
pośrednictwem radia i telewizji
o obecnej naszej sytuacji. Od-
była się też specjalna konferen-
cja prasowa. Czuliśmy, że je-
steśmy wśród ludzi o bliskich
nam poglądach, gdyż spotkanie
miało charakter swobodnej dys-
kusji, omówiliśmy wiele wsp-
ólnych aktualnych tematów.
Bardzo uwagi jest opinia dyrektora
działu zagranicznego Polskie-
go RTW K. Jakubowicza o tym,

iz wspólnoty narodoworod-
same, powinny wykazać wię-
troski o własne programy rad-
we i telewizyjne, a nawet na-
zgiłosnie. Ale ktoś będzie je
nansował?

Powazne zatroskanie budzi
duża rotacja sprzętu radio-
telewizyjnego oraz nowa le-
ność: telewizja prywatna, kab-
lowa, satelitarna. Potrzeba li-
wielkiej korekty, gdyż przez
dłuższy czas przyzwyczajeni
byliśmy do propagandy bolsze-
tarnej, systemu jednopartyjnego,
monopolizacji i cenzury in-
formacji. Polacy już opanowa-
ustawę o radiu i telewizji. P-
podobnie czeka nas to sta-
nieć.

Wspólną bolączką jest nie-
ploatacja sprzętu. Polacy zer-
wali, iż każda wizyta Papie-
pomagała im w nacisku na w-
dę, żeby otrzymać sprzęt. Po-
dobnie było w Moskwie w
związku z olimpiadą. Zaczęły
jednak rządy prawami i o swą
przyszłość wypadać za-
troszczyć się samym. Wzrasta
w naszej sytuacji, gdy bud-
ki są okupowane, a sprzęt ob-
tygowany.

Energiczny nowy szef
Polskiego Radia i Televizji
Terlecki, wicedyrektor Tele-
Gdańskiej, twierdzi, że będą
się orientować na misję pol-
RTW. Baza ekonomiczna, ob-
judy jest w Polsce Radia i
Televizji istnieje przede
wzrostkiem z opłat abonament-
owa. Sa jednak struktury widny
i najważniejsze — gotowość
społeczeństwa i samych realiz-
atorów RTW pracować w war-
kach demokracji i pluralizmu.
Bo przecież nawet obywatel-
informacja ciągle jeszcze utyka.
Byliśmy bowiem przyzwyczaj-
do sankcjonowania rzeczywisto-
ci według zasad socjalistycz-
nych. Dla odbiorców zmiana
orientacji na nowe formy RTW
również nie jest rzeczą łatwą.
Szablonowość myślenia to
swoim kamień u szyi. Ale nawet
nasze RTW w ciagle jeszcze
specyficznej sytuacji orien-
na się na radykalną reformę
darczą, strukturalną i wzmoc-
sprzyjającą wcieleniu w życie
zasad jawności i pluralizmu.
Polskie aspiracje zagranicy
nas do zmuszenia do zmiany
gracy. Skirmantas VALIULIS
dyrektor generalny
Litewskiego RTW

Co ujrzymy na ekranach

◆ Rodzina ◆ Hiszpańska ak-
torka ◆ ministrowi Rosji ◆
Błękitna laguna

◆ Twórczość reżysera E. Sc-
oli uważana jest za współczesną
klasykę filmową (ogladaliśmy
jego filmy „Tak bardzo kocha-
liśmy się”, „Bal”). W swej naj-
nowszej pracy „Rodzina” E.
Scola ponownie usiłuje pow-
strzymać czas, prześledzić na
przeźrzeni osiemdziesięciu lat
życie pewnego rodu wśród ścian
dużego domu. Film nie ma
jednolitego wątku, poszczególne
jego linie łączy wewnętrzny
monolog głównego bohatera
Carla, komentujący główne
wydarzenia. Powoli i bardzo
spokojnie płynie czas, unosząc ni-

łość, śmierć, nadzieje, pozosta-
wiając jednak poczucie natu-
ralnego biegu życia. Delikatna
i spokojna atmosfera filmu,
nieco nostalgiczna intonacja
opowiadania określają też cha-
rakter profesora Carla, dodają
mu iscie ludzkiego ciepła. W
filmie grają popularni aktorzy
V. Gasman, F. Ardant, S. San-
drelli, F. Nuare. Produkcja
włoska.

◆ „Hiszpańska aktorka —
ministrowi Rosji” to lekka, uro-
cząca, pełna mistyfikacji i nie-
oczekiwanych zwrotów kome-
dii. Podsiadyli nauczyciel
wychowania fizycznego, co rano
smażący jajecznicę w obrzydli-
wej komunalnej kuchni, nagle
zostaje... ministrem kina. Hi-



szpańska aktorka uwieszo-
szy ministra, marzy już
tym, jak się stanie najwię-
szą gwiazdą filmową na firmam-
cie Rosji. Reżyserem filmu
jest S. Alarcon, grają
S. Gazarow, A. Długoborski,
S. Kurulow, N. Pajewski,
L. Nikontienko. Produkcja hiszpa-
sko-radziecka.

◆ „Błękitna laguna” — o-
barwne i romantyczne opo-
wanie o współczesnym Adama
Ewie. Po katastrofie statku
cioteln chłopcy i dziewczyn-
ka trafiają na bezludny wys-
Tu dorastają i poznają mi-
łość. Produkcja amerykańska.

N. ANDRIJASKIENE

445



W 200 rocznicę Konstytucji 3 Maja

KRAJOBRAZ PRZED BITWĄ SEJMOWĄ

Woronowaniem prac Sejmu Czteroletniego, obradującego w latach 1788-1792, a zmierzającego do przebudowy ustroju Polski w celu wzmocnienia jej obronności, rozwoju gospodarczego i utrzymania niepodległości, było uchwalenie Konstytucji 3 Maja, nazywanej oficjalnie „Ustawą Rządową”.

konać bezkrawowego zamachu stanu 5 maja. Lecz data ta — skrzętnie ukrywana przed stronnikami Rosji — pozostała być tajemnicą i to podobno za przyczyną samego króla Stanisława Augusta, który po prostu był dość nieostrożny w swych wypowiedziach.

ciwników i obezwładnić ich knowania. 2 maja wieczorem w pałacu radziwiłłowskim odbyło się posiedzenie posłów. Przewodniczył mu biskupi: Adam Krasński i Józef Rybiński. Przemawiali posłowie: Maciej Lanczkowski i Stanisław Sołtyk.

Konstytucja majowa poprzedzała o kilka miesięcy konstytucję francuską, była więc pierwszą w Europie i drugą w świecie po konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Wiadomości o zamiarach stronnictwa patriotycznego przeraziła ambasadora rosyjskiego Bulhakowa i posłów opozycyjnych przebywających w Warszawie. Chwyciono się nadzwyczajnych środków. Pilnie rozesłano gońców z wezwaniem do pozostałych posłów, znajdujących się w domach z okazji Święta Wielkanocnych, aby na dzień 5 maja stawili się w Warszawie. Jednocześnie hetman Ksawery Branicki, zagozława zwolewnik caratu, zwoływał swych sejmikowych rebase, którzy pobierając od niego stały zółd gotowi byli do największych podłości. Na ich czele Branicki zamierzał gwałt, jak się wyrażał, gwałtem odeprzeć.

Obaj apelowali, aby wobec grożącego niebezpieczeństwa nowego zaboru „zrzec się osobistych zapartywan i władz życia w słabnące ciało Rzeczypospolitej. Sprawić to może jedynie rząd silny, wsparty przez obóz narodowy. Trzeba otoczyć całą ludność opieką prawa, powołać ją do życia obywatelskiego; trzeba wręcz się nieszczyśliwego liberum veto, pokroskimi butą możnowładców, nadać rządowi prawdziwą władzę egzekucyjną, ustanowić wreszcie sukcesję tronu, ponieważ elekcje sprawdzają zamieszanie, intrzygi i przekupstwa ze strony państw ościennych.” A więc jasno i otwarcie wystąpiono z projektem konstytucji majowej. Mowy posłów i przeczytany potem tekst „Ustawy Rządowej” przyjęło okrzykami radości.

oto jak się przedstawiała atmosfera w Warszawie przedprzebiegającej uchwalenia konstytucji i sam akt przyjęcia odwzorowany na podstawie kronikarskich wspomnień.

Tekst konstytucji miano wnieść na posiedzenie sejm w dniu 5 maja. Była to, zdaniem jej twórców, najdogodniejsza pora, gdyż wiedziano dobrze, że większa część posłów rozjedzie się w Warszawie na Święta Wielkanocne, które przypadły naonczas 24 kwietnia. Posiedzenia miały się rozpocząć 3 maja, a że regulamin sejmowy przewidywał, aby pierwsze dwa tygodnie każdego miesiąca poświęcać sprawom skarbowym, można więc było z góry przewidzieć, że na pierwszych sesjach majowych wielu posłów będzie nieobecnych i że skutkiem tego opozycja znajdzie się w mniejszości. Obliczwszy w ten sposób wszystko skrupulatnie, postanowiono do-

Rozwój wypadków zaniepokoił twórców konstytucji. W nocy z 28 na 29 kwietnia zebrał się oni na nadzwyczajne posiedzenie i postanowili przyspieszyć jej ogłoszenie, wyznaczając dzień 3 maja. W ten sposób miano zaskoczyć prze-

Kiedy to posiedzenie miało się ku końcowi, przeciwnicy nowych porządków w Polsce zebrał się w salonach ambasady rosyjskiej. Tu pod prze-

wodnictwem ambasadora Bulhakowa radzono długo w noc nad powstrzymaniem dzieła konstytucji. Obronę zagrożonej „wolniści” polecono Janowi Suchorzewskiemu, posłowi kaliskiemu. Człowiek ten, mialkiego rozumu, ujęty pieniędzmi przez Bulhakowa, który go w domu swoim gościnnie podejmował i znaczne sumy w wista do niego przegrywał, nade dawał się wybornie do odegrania smutnej roli „Rejtana anarchii”. Miał on gwałtownie wystąpić przeciwko ustawie i doprowadzić do dyskusji, która by odwiekla jej uchwalenie. Bulhakow i jego polityczni przyjaciele chcieli w ten sposób uzyskać na czasie, póki nie zjedzie się do Warszawy reszta posłów opozycyjnych.

Takie było uosobienie umysłów, taki był krajobraz społeczno-polityczny przed bitwą sejmową 3 maja. Wreszcie nadszedł ten pamiętny, historyczny dzień...

(Dokończenie nastąpi)

Przygotował Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: król Stanisław August (według obrazu Jana Matejki); Hugo Kollataj — redaktor „Ustawy Rządowej”; jeden z jej współtwórców: Stanisław Malachowski i Ignacy Potocki.

Repr. W. Charin

Nowom na scenie Wilńskiego Pałacu Kultury Kolejarzy

... jak już informowaliśmy, ubiegłorocznego, niedzieli Wilńskiego Pałacu Kultury Kolejarzy pokazał swój pierwszy spektakl pt. „Hej tam, Hej tam” — jednoaktówkę pisarza amerykańskiego Williama Saroyana (ur. 1898) — pisarza amerykańskiego pochodzenia ormiańskiego, który w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jego dramata — pełne romantyzmu, liryzmu i pasjał je jednym tchem, nie poprawiał, nie przerażał. Może dlatego bohaterowie nie przestają postępować bardzo nierozważnie, zaskakująco.

Każdy żyje i daje żyć drugiemu”. Ale w tej sztuce pojawia się siła, która łamie te życiowe prawidła Saroyana — tyle mówią o tym od siebie twórcy spektaklu.

W realizacji Ireny Litwinowicz sztuka ta jest nie tyle z pogranicza romantyzmu, czy liryzmu, ile — psychologiczmu.

„Hej tam, kłosi!” jest na tej scenie nowością pod każdym względem — i jeżeli chodzi o wybór tematu, i o zagospodarowanie przestrzeni scenicznej, i o grę aktorów — wyważoną, i celnym wypunktowaniem pausz. Grają na najlepszy aktorzy tej sceny — Mieczysław Dwiłiewicz (Młody Wieźnia — główna rola) oraz Mirosław Szejbak (jako sobowót Młodego Wieźnia w ruchu plastycznym). Ich partnerami są młode uczestniczki — Bożena Gancewska (Dziewczyzna) i Lila Stankiewicz — seknudująca jej w pantomimie.

„W scenie u góry po lewej wyartykułowano jasną klątkę będącą symbolem marzeń Młodego

Wieźnia związanego chwilami szczęśliwości z wymarzoną dziewczyną (sekwencja ta przypomina obrotową scenę w filmie — jako jego zapowiedź). Tło w klatce jest niebieskie (czyli — symbol nieba), Młody Mieczysław (Mirosław Szejbak) w aurze duchowego światła, obok Dziewczyzna — w fantastycznej sukience. Sekwencje te się powtarzają w wariantach pantomimy, przechodzą one później w sprawy ziemskie — ukazując więźnia w klatce, gdzie się rozgrywa jego cały dramat. Niezwykle skomplikowane zadanie ma tu Mieczysław Dwiłiewicz, z którego jednak wychodzi obronna ręka.

Inne postacie, drogulplanowe (a odtwarzają je Tadeusz Szpakowski, Iwona Dowgiało — Marczyk, Ryszard Szymborzy i Czesaław Litwinowicz) są przez realizatorkę przedstawienia umiejscowione wmontowane w przestrzeń, która przecina opuszczone na nisko rampa (pomyśl realizatorski na tej scenie dotąd nie eksplowantowy).

Spektakl młodej realizatorki Ireny Litwinowicz wydaje się być dobrą zapowiedzią korzystnych zmian w tym teatrze. Przedstawienie ma swój klimat, atmosferę — i to ona dyktuje aktorom ich działania, niewątpliwie, skoordynowane.

Pantomima — T. Siedunowej, muzyka — G. Swiridowa.

Gratulacje łącznie z wiązaną tradycyjnie polskich goźdźków, redakcja „Kuriera Wileńskiego” złożyła Autorce tej pracy już na pierwszym premierowym jej pokazie.

NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu. Alwidia ROLSKA Fot. J. Dąbrowski

ROCZNICE TYGODNIA

* Przed 115 laty, 29 kwietnia 1876 r. zmarł, Giennadij Niewielskiej (ur. 1813), rosyjski badacz Dalekiego Wschodu.

* 2 maja 1921 r. wybuchu III Powstanie Śląskie — największy niepodległościowy zryw ludu śląskiego, który przyniósł przyłączenie części Śląska do Polski.

* 30 kwietnia 1881 r. zmarł Adam Ferdynand Adamowicz (ur. 1802), lekarz medycyny i weterynarii, twórca polskiego słownictwa weterynaryjnego, autor podręczników, profesor Uniwersytetu Wileńskiego.

* Przed 165 laty, 2 maja 1826 r. zmarł Antoni Malczewski (ur. 1793), poeta, pierwszy polski zdobywca Mont Blanc.

* Przed 80 laty, 30 kwietnia 1911 r. zmarł Stanisław Brzozowski (ur. 1878), polski teoretyk kultury, krytyk literacki, filozof i pisarz.

* 2 maja 1846 r. urodził się Zygmunt Noskowski (zm. 1908), polski kompozytor, pedagog.

* 30 kwietnia 1861 r. urodził się Marian Zdziechowski (zm. 1938), badacz ideologii polityczno-społecznej i filozoficzno-religijnej, profesor Uniwersytetu Wileńskiego.

* 3 maja 1791 r. Sejm Wielki Polski proklamował Konstytucję 3 Maja — pierwszą w Europie, a drugą na świecie.

* 1 Maja — Dzień Międzynarodowej Solidarności Ludzi Pracy.

* Przed 100 laty, 3 maja 1891 r. urodził się Tadeusz Peiper (zm. 1969), poeta i krytyk literacki, teoretyk Awangardy Krakowskiej.

* Przed 35 laty, 1 maja 1956 r. w Warszawie uruchomiono pierwszy w Polsce ośrodek telewizyjny.

* 3 maja 1771 r. urodził się August Ludwik Becu (zm. 1824), lekarz, profesor Uniwersytetu Wileńskiego, ojczym J. Słowackiego.

* 1 maja 1896 r. została utworzona Socjaldemokratyczna Partia Litwy.

* 5 maja — Dzień Matki.

* Przed 170 laty, 1 maja 1821 r. w Warszawie powstało Towarzystwo Patriotyczne — tajna organizacja niepodległościowa w Królestwie Polskim.

* 5 maja — Dzień 145 laty, 5 maja 1846 r. urodził się Henryk Sienkiewicz (zm. 1916), wybitny pisarz polski, laureat Nagrody Nobla, jeden z najpoczytniejszych pisarzy świata.

* 5 maja 1818 r. urodził się Karol Marks (zm. 1883).

KONCERTUJE „WILENSZCZYŻNA”

W pierwszych dniach maja „Wileńszczyzna” zaprezentuje się jubileuszowo (z okazji swego dziesięciolecia) na scenie Pałacu Kultury Wiązków Zawodowych. 3 maja o godz. 19 przedstawi program patriotyczny „Z dymem pożarów”. 4 maja o godz. 12 i 17 program jubileuszowy. Usłyszymy po raz pierwszy wiele nowych opracowań

wań pieśni i tańców podwileńskich. Będzie więc z zarazem koncert jubileuszowy i premierowy.

Natomiast w niedzielę 5 maja o godz. 15.30 — „Wesele wileńskie”.

Bilety można nabyć zawczasu w kasie pałacu 30 kwietnia od godz. 18 lub przed koncertem. W dniach koncertów bilety będą sprzedawane o godzinę przed rozpoczęciem występów.

Inf. wł.





KTO URODZIŁ SIĘ 27 KWIEŃNIA

Czeka cierpliwie na realizowanie swych projektów. Rezolutny i przedsiębiorczy. Gdy się raz zdecyduje - wówczas bardzo trudno mu to wyperswadować i nawrócić go na inną drogę.

Odnacza się zazwyczaj swą wytrwałością. Posiada zdolności wykonawcze. Jest to człowiek zrównoważony o dobrym i sympatycznym usposobieniu. Umysł spokojny.

Podstawę jego charakteru tworzy dążenie do miłości i przyjaźni.

Urodziny dzisiejsze są na ogół pomyślne, obdarzają wdziękiem, a nawet pięknnością, darzą miłością i szczęściem.

Dzięki wytrwałej pracy może osiągnąć dobrą sytuację życiową. Ma skłonności do atrycja i zbytku, a w życiu czeka zadowolone i powodzenie.

Są to, naturalnie, tylko określenia ogólne, odnoszące się do większości osób dziś urodzonych. W wypadkach poszczególnych mogą zachodzić większe odchylenia, a to zależnie od horoskopu indywidualnego człowieka.

Kobieta dziś urodzona jest dumna i niezależna. Zyje miłością, będzie dobrą matką, a czeka ją liczne potomstwo.

KTO URODZIŁ SIĘ 28 KWIEŃNIA

Dąży do piękna i harmonii, a chętnie zajmuje się sprawami innych ludzi.

Jest to człowiek dość skromny, wolny od zarozumiałości, niezwykle wrażliwy. Artystycznie usposobiony, o wszechstronnych zainteresowaniach umysłowych. Ma przed sobą stałe cele życiowe, jasno określone. Jest to człowiek pokojowy, który żałuje opatrzności.

Lubi muzykę i sztukę. Dąży do zrobienia majątku. Nie po to jednak, aby go tylko posiadać, lecz, aby przy pomocy pieniędzy kształtować swe życie jak najpiękniej i jak najbardziej harmonijnie.

Potrąfi zarówno zdobywać pieniądze, jak je utrzymywać. Chociaż pragnie osiągnąć komfort życia, jednakże zbytnio nie chce się wysilać w tym kierunku.

Co mu grozi? W miłości mogą go spotkać przykrości, a przez jedną z kobiet grozi mu nawet poważniejsze przejście życiowe.

Popelnia różne błędy dzięki zbyt jednorodnemu nastawieniu się, co potem mści się na jego losach życiowych.

Grozi mu również utrata majątku, który zbierał przez dłuższe okresy, zabiegliwie i wytrwale.

KTO URODZIŁ SIĘ 29 KWIEŃNIA

Jest człowiekiem spokojnym, który żałuje opatrzności.

Umysł to nastrojony pokojowo i życzliwie do ludzkości. W

otoczeniu swym budzi zaufanie i wiarę w siebie. Chętnie poświęca dla dobra innych i opiekuje się słabszymi. Jednakże jego największe zainteresowanie skupia się na własnym domu i rodzinie. Jego dobre intencje w stosunku do krewnych zostaną wynagrodzone, gdyż ci ostatni mogą mu przynieść korzyści życiowe.

Urodzony w tym dniu lubi zwierzęta i przyrodę, odczuwa przyciąganie do życia wiejskiego.

Ostrzeżenie. Chociaż posiada nadmiar sił życiowych, nieraz jednakże zapędza się za daleko, licząc na swój mocny organizm - czy to w zabawach, czy też w pracy.

Choroby. Na ogół urodzony dzisiaj człowiek odznacza się dobrym zdrowiem. Zbytnio rozwinięte jednak upodobania smakowe mogą spowodować powiększenie wątroby, niedomaganie serca lub nerek.

W sumie życie człowieka dziś urodzonego układa się szczęśliwie, kroczy on swoją drogą łatwo i pomyślnie.

Telewizja

NIEDZIELA, 28 KWIEŃNIA

Wilno

- 9.00 - Wiadomości, 9.15 - Niedzielne kazanie, 9.30 - W niedzielny poranek, 11.30 - W dni powszednie i święta, 12.10 - Zaprasza „Siabrina”, 12.40 - Zdrowie, 13.15 - Niedzielną muzyką, 13.50 - Film fab. dla dzieci, 14.45 - Kumu bije dzwon w Malej Litwie, 15.30 - Na przełomie wieków, 16.15 - Panorama tygodnia (w jęz. polskim), 17.00 - Audycja religijna, 17.20 - Koncert estradowy, 18.05 - Wiadomości, 18.15 - Cudzego bólu nie ma, 19.15 - Balet TV „Duch róży”, 19.30 - Dobranocka, 20.00 - Panorama, 21.00 - Ludzie naszej kultury. Profesor Wanda Zaborska-kaite, 22.00 - Wideok, 23.15 - Wiadomości wieczorne.

Warszawa

- 9.55 - Program dnia, 10.00 - Dla młodych widzów: „Tele-ranek”, 11.25 - Język angielski dla dzieci, 11.30 - „Rzyżkanci” (5) - film dok. 12.20 - Notowania, czyli co się oplaca rolnikowi, 12.45 - Magazyn „Morze”, 13.00 - Poranek symfoniczny, 14.00 - Teatr dla dzieci: Zofia Nawrocka - „Kuglarz w koronie”, 14.50 - Włoski program publicystyczny, 15.15 - Koncert zyczeń, 15.45 - „Opus sacrum” - film dok. 16.15 - „Judeł gra na skrzypcach” - polski film archiwalny z 1936 r., 17.50 - Telewizjer, 18.15 - Teleexpress, 18.30 - Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Murray Schisgal - „Bananowy biznes”, 19.30 - Program publicystyczny, 20.00 - Wieczorynka, 20.30 - Wiadomości, 21.05 - „Jennie” (5) - serial prod. ang. 22.00 - Piosenki z kabaretu Olgi Lipińskiej, 22.50 - 7 dni - świat, 23.20 - Wiadomości wieczorne, 23.35 - Sportowa niedziela.

Moskwa I

- 8.00 - TSN, 8.15 - Gimnastyka rytmiczna, 8.45 - Ciągnięcie „Sportfoto”, 9.00 - Wczesnym rankiem, 10.00 - W służbie ojczyźnie, 11.00 - Poranny program rozrywkowy, 11.30 - W świecie zwierząt, 13.00 - Godzina dla wsi, 14.00 - Zdrowie, 14.30 - Chwile poezji, 14.35 - Film fab. „Dziurawiec”, 15.00 - TSM, 15.15 - Mara-

- ton-15, 16.20 - Film fab. „Kochalem ciebie”, 18.10 - Walt Disney przedstawia, 19.00 - Hokejowe mistrzostwa świata, ZSRR - Szwecja, 21.00 - Czas, 21.45 - Przegląd piłkarski, 22.15 - Co? Gdzie? Kiedy? 22.55 - Chronograf, 23.10 - Kreskówka dla dorosłych, 23.50 - TSN.

Moskwa II

- 8.00 - Gimnastyka poranna, 8.15 - Filmy dok. 8.50 - Koncert, 9.30 - Świat, w którym żyjemy, 10.30 - Wideokanal „Plus jedenaście”, 14.00 - Pedagogika dla wszystkich, 15.00 - Film n.p. 16.00 - Mistrzostwa ligi światowej w futbolu amerykańskim, 17.00 - Program międzynarodowy „Planeta”, 18.00 - Międzynarodowy magazyn kulturalny, 18.45 - Romantyczność, 18.50 - TV film fab. 20.00 - Dobranocka, 20.15 - Telewizja autorska, 21.00 - Czas, 21.45 - Telewizja autorska, 23.00 - Hokejowe mistrzostwa świata, CSRF - Kanada, 23.15 - Gimnastyka artystyczna.

PONIEDZIAŁEK, 29 KWIEŃNIA

WILNO

- 17.00 - Program CNN, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Przegląd krajowy, 18.50 - „Alletuja”, 19.00 - Wiadomości w języku polskim, 19.10 - Studio sportowe, 19.40 - Gra orkiestra dęta, 19.55 - Nasz elementarz, 20.00 - Dobranocka, 20.30 - Panorama, 21.00 - Dobry wieczór, Łotwo, 22.00 - 01, 02, 03, 22.40 - Koncert, 23.00 - Wiadomości wieczorne (w jęz. lit. i ros.), 23.25 - Program CNN.

Warszawa

- 14.25 - Telegazeta, 14.30 - 16.55 - Telewizja edukacyjna, 17.00 - Wiadomości, 17.10 - Video-Top, 17.20 - LUZ - program nastolatków, 18.15 - Teleexpress, 18.35 - Encyklopedia II wojny światowej, 19.00 - „10 minut”, 19.10 - „Kupię nie kupię” - program publicystyczny, 19.30 - „AII” (7) - serial prod. USA, 19.55 - „Świat w oczach Lema”, 20.15 - Dobranoc, 20.30 - Wiadomości, 21.05 - Teatr Telewizji: Maria Nurkowska - „Przerwa w podróży”, 22.35 - W sejmie i senacie, 22.55 - „Ring”, 23.25 - Wiadomości wieczorne, 23.40 - Polski Teatr Tańca.

Moskwa I

- 6.30 - Poranek, 9.00 - Kontakt. Przegląd gospodarczy, 9.15 - Przegląd piłkarski, 9.45 - Koncert, Film fab. 12.00 - TSN, 15.00 - TSN, 15.15 - Film fab. „I wtedy powrócił...”, 16.15 - Dziecięty klub muzyczny, 16.50 - W służbie pasji, 17.05 - Godzina dla dzieci (z lekcją jęz. franc.), 18.05 - Album liryczny, 18.30 - Wiadomości ze świata, 18.45 - O problemach stosunków rynkowych w budownictwie, 19.15 - Kontakt. Przegląd gospodarczy, 19.30 - Koncert, 19.55 - Film fab. „Teatr”, 21.00 - Czas, 21.45 - Film fab. „Teatr”, 22.55 - Tajemnice praskiego archiwum, 0.10 - TSN.

Moskwa II

- 7.00 - Poranek człowieka interesu, 8.00 - Gimnastyka poranna, 8.15 - Film n. p. 8.35, 9.35 - Historia dla kl. 9, 9.05 - Język włoski, 10.05 - Zdrowie, 10.35, 11.35 - Literatura dla kl. 11, 11.05 - Kalendarz sztuki, 12.05 - Planeta. Program międzynarodowy, 13.05 - Kwiaty Wietnamu, 16.50 - TV abonament muzyczny, 18.00 - Film dok. 18.55 - Mistrzostwa ZSRR w pilce nożnej, Spartak (Moskwa) - CSKA. Podczas przerwy - Dobranocka, 20.55 - Rozmaitości, 21.00 - Czas, 21.45 - Spójrz w okno, Audycja I, 22.50 - TV film fab. „Inspektor Łosiew”, Film I, 23.55 - Pokazowy występ mistrzów akrobatyki i skoków na batusce.

WTOREK, 30 KWIEŃNIA

WILNO

- 7.45 - Dzień dobry, 8.10 - Audycja z Panewżysu, 8.30 - 01, 02, 03, 9.10 - Studio sportowe, 9.40 - Aktualności, 9.55 - Okno: wiadomości ze świata, 17.00 - Program CNN, 18.00 - Wiadomości, 18.10 - Przegląd krajowy, 19.10 - Wiadomości w jęz. polskim, 19.20 - Koncert muzyki fortepianowej, 19.50 - Słowo chrześcijanina, 20.00 - Dobranocka, 20.30 - Panorama, 21.00 - Wilno i wilnianie, 21.40 - Koncert, 22.00 - Brzeg, 23.00 - Wiadomości wieczorne (w jęz. lit. i ros.), 23.25 - Program CNN.

Warszawa

- 10.00 - Wiadomości poranne, 10.10 - Domowe przedszkole, 10.35 - To się może przydać, 10.00 - „Rashomon” - film, fab. prod. jap., 12.55 - Telegazeta, 13.00 - 16.55 - Telewizja edukacyjna, 17.00 - Wiadomości, 17.10 - Video-Top, 17.20 - Dla dzieci: „Tik-Tak”, 18.15 - Teleexpress, 18.35 - Laboratorium - roboty, 19.00 - „10 minut”, 19.10 - Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, 20.15 - Dobranoc, 20.30 - Wiadomości, 21.05 - „Rashomon” - film, fab. prod. jap., 22.45 - Listy o gospodarce, 23.15 - Wiadomości wieczorne, 23.30 - „Warszawa dla Lwowa” (retransmisja koncertu), 0.30 - „Rozmowy intymne”.

Moskwa I

- 6.30 - Poranek, 9.00 - Aktualny reportaż, 9.20 - Album liryczny, K. Skworcow, 9.45 - Godzina dla dzieci (z lekcją jęz. ang.), 10.45 - Tajemnice praskiego archiwum, 12.00 - TSN, 14.55 - Hokejowe mistrzostwa świata, 17.30 - Program artystyczno-dokumentalny „Kariera”, 18.30 - Wiadomości ze świata, 18.45 - Kreskówka, 18.55 - Hokejowe mistrzostwa świata, 21.00 - Czas, 21.45 - WID: Pole cudów, 22.45 - Szerzej koło. Podczas przerwy - TSN.

Moskwa II

- 8.00 - Gimnastyka poranna, 8.15 - Film dok. 8.35, 9.35 - Geografia dla kl. 8, 9.05, 10.05 - Język francuski, 10.35, 11.35 - Historia dla kl. 7, 11.05 - Mama, tata i ja, 12.05 - Gimnastyka rytmiczna, 12.35 - Piłka nożna, 17.00 - Gwiazda poranna, 18.00 - Film dok. 18.55 - W świecie Straussa, 19.30 - W parlamencie Rosji, 19.45 - Film fab. „Melon”, 20.45 - Dobranocka, 21.00 - Czas, 21.45 - Spójrz w okno, 22.40 - Film fab. „Inspektor Łosiew”, Film II.

Ekran

- LIETUWA - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. HELIOS - (odc.) - 1, 14.11, 20.35. demitri (2 odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. 21. 11. 14.11, 20.35. (Francja) - 0 i I, 14.11, 20.35. 14.30, 16.30, 18.45, 20.35. PERALE - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. WILNIUS - (odc.) - 0 i I, 17, 19, 21. 14.11, 15, 17, 19, 21. LAZDYNAI - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. WINGS - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. (Anglia) - (nie ma w programie) - 0 i I, 14.11, 20.35. LAZDYNAI - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. TAIKI - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. (Anglia dla dorosłych) - 15, 17, 19, 21, 27, 29.11, 14.11, 20.35. czarownicy chłopskiej - ZSRR - 0 i I (dla dzieci) - 14.11, 20.35. AIDAS - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. Megzy - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. szywe pieniądzer (ZSRR) - 18, 20.35. DRAUGYSTE - (odc.) - 0 i I, 14.11, 20.35. (Anglia, dla dorosłych) - 0 i I, 18.50, 20.40. Złoty zła twierdza - (USA) - 14.50, 16.50. AUSTRZA - (odc.) - 0 i I, 13.10, 16, 18.40, 21.20. PLANETA - (odc.) - 0 i I, 13.10, 16.50, 20.30, 21.20. (Anglia) - 0 i I, 14.11, 20.35. ADRIA - (odc.) - 0 i I, 14, 16, 18, 21.20. TEWNYE - (odc.) - 0 i I, 14, 16, 18, 21.20. zła - 0 i I, 14, 16, 18, 21.20. - 0 i I, 16, „Słony kal” - 0 i I, „Dziweczyna” (dla dorosłych) - 0 i I, 14, 16, 18, 21.20.

Kalendarium

- * Sobota (27.IV) jest dniem 1991 r. Do końca roku - 248 dni. * Znak Zodiaku - Byk. * Imieniny: Zysy, Amozego, Teofilia. * Wschód Słońca - 04.30 zachód - 20.46. Długość dnia 14 godz. 55 min. Niedziela (28.IV) * Imieniny: Walentyna, Witka, Piotra, Witalia. * Wschód Słońca - 04.30 zachód - 20.47. Długość dnia 14 godz. 59 min. Poniedziałek (29.IV) * Imieniny: Bogulawa, Bogona, Roberta. * Wschód Słońca - 04.30 zachód - 20.49. Długość dnia 15 godz. 03 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrologiczna przewiduje na kwiecień zachmurzenie zmienne bez opadów. Wzrost wskaźnika północnowschodni w połowie warty. Temperatura 10-12 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w dniach od -1 do +4 stopni, dzień 8-13 stopni.

Wyrazy głębokiego wyrażenia z powodu zranienia śmierci PRZYWIEZIENIA Rodzicom zmarłego składali byli koleży klasowi wsi wychowawczy

Zysk, kontakty, powodzenie, to w „Kurierze” ogłoszenie

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Sobocz 6. Indeks 67218. Cena 10 kop. Zam nr 822. Nr rejestracji - 322. Drukarnia „Wiltis”.

TELEFONY: Redaktor - 61-15-16, zastępcy redaktora, sekretarz odpowiedzialny - 61-38-34. Działy: państwa i samorządu terenowego; ekonomiczny - 62-97-19; etyki, rodziny i prawa; szkolnictwa i młodzieży; literatury i sztuki; felietonów i sportu - 61-71-25; życia politycznego; listów - 22-37-38; życia wsi; korespondentów - 22-42-46; stołeczny oraz aktualności; handlu, usług i komunikacji - 61-15-16.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ. OGOŁOSZENIA ORAZ REKLAMY PRZYJMujemy przy ul. Sobocz 6 (tel. 61-68-81) od godz. 9 do 17.